

David Nugent powiedział, że chce zostać na Fratton Park, a przekonał go do tego menedżer Steve Cotterill, który poinformował go, że jest niezbędny w jego planie na zespół.

Wypożyczony w poprzednim sezonie do Burnley snajper bardzo dobrze prezentuje się podczas sparingów przedsezonowych, a ostatnio jego gol dał zwycięstwo 2:1 w meczu z Ventura Fusion.

Cotterill wie, że nie może sobie pozwolić na utratę jakości jaką daje mu 25-latek i w obliczu bardzo wąskiej kadry przyznał, że chce go zatrzymać u siebie.

Choć nadal istnieją wątpliwości czy Portsmouth stać na jego wysoką tygodniówkę to Dave utrzymuje, że chce zostać w Pompey.

"Jestem tutaj szczęśliwy. Nie było żadnych ofert dla mnie, więc jestem tutaj z powrotem i cieszę się z gry w futbol" - powiedział Nugent.

"Pozostał mi jeszcze rok kontraktu na Fratton Park i menedżer wyjaśnił mi, że chce mnie zatrzymać"

"Porozmawialiśmy pierwszego dnia pre-seasonu. Chcę na nim zrobić dobre wrażenie"

"Chcę być częścią planów klubu, które przedstawił mi Steve Cotterill. Jestem graczem Portsmouth i już czekam na sezon"

David powiedział, że możliwość pracy z Cotterillem była jednym z ważniejszych czynników jego pozostania w Portsmouth.

"Słyszałem o tym menedżerze, gdy pracował w innych klubach. Zrobił na mnie ogromne wrażenie podczas naszej rozmowy" - dodał.

"Fajnie będzie z nim pracować i miło było usłyszeć, że mnie chce"

"Rozmawiałem ze Stephenem Jordanem, który jest u nas na testach i kiedyś pracował z Cotterillem w Burnley. Powiedział mi, że to dobry menedżer i wykonywał tam dobrą robotę"

"Mam nadzieję, że wszystkie swoje najlepsze cechy przyniesie do Portsmouth i zaliczymy dobry sezon"

Autor: Jurii